

Dziedzictwo Kóniokowian. Album o przeszłości i dziedzictwie Zespołu Koniaków

Data publikacji: 20.03.2014 16:40

Pomysł wydania pamiątkowego albumu o Regionalnym Zespole Ludowym 'Koniaków' Dużym i Małym zrodził się cztery lata temu. Dopiero teraz, dzięki unijnym środkom udało się go zrealizować. Książka etnolog Małgorzaty Kiereś pn. "Dziedzictwo Kóniokowian" jest dostępna w istebniańskim GOKu.

□

Premiera albumu odbyła się wprawdzie jakiś czas temu - podczas XXI Balu Góralskiego w Koniakowie (18.01.2014 r.). **- Jednak ze względu na to, że nie wszyscy zainteresowani albumem mogli być na balu, postanowiono zorganizować II promocję tego albumu, któremu nadano tytuł „Dziedzictwo Kóniokowian”. W związku z tym 1 marca 2014r., w sobotę Stowarzyszenie Miłośników Beskidzkiego Folkloru, Muzyki, Tańca i Śpiewu „Pod Ochodzitą” zorganizowało w karczmie „Kopyrtółka” - pisze red. "Naszej trójwsi", Krystyna Rucka.**

Wśród zgromadzonych na drugiej promocji, prócz autorki tekstów w albumie - Małgorzaty Kiereś i szefowej Zespołu Koniaków, Urszuli Gruszki, znaleźli się byli członkowie Zespołu Regionalnego oraz kapele góralskie, a także przedstawiciele samorządu: Jerzy Nogowczyk, Starosta Cieszyński, przew. Rady Gminy Jan Gazur, Robert Karpeta z Urzędu Marszałkowskiego, Andrzej Niedoba, prezes PZKO w Mostach i inni przedstawiciele lokalnych środowisk oświatowych i biznesowych.

Jak mówiła Małgorzata Kiereś podczas imprezy promocyjnej, kiedyś, przed II wojną światową, dzieci mówiły gwara, teraz w zespole trzeba gwary uczyć, kiedyś więcej się śpiewało na co dzień, teraz śpiewu i tańca trzeba uczyć też w zespole. Pracodawcy też mniej chętnie, niż kiedyś patrzą na zwolnienia na wyjazdy czy próby swoich pracowników.

Jednak członkowie zespołu starają się podtrzymywać tradycje: **- Słowa góralskiego hymnu potwierdzają, że tak jak nasi pradziadowie nadal pilnie strzeżemy dziedzictwa przodków i przekazujemy je dzieciom i wnukom. To nasz obowiązek. Istniejące w Koniakowie zespoły regionalne dbają o to, aby nie zaginęła koniakowska muzyka i pieśniczka, a wraz z nią mowa ojców. Na potrzeby tego albumu, który niechaj będzie dla Was rodzajem rodzinnej pamiątki wielu lat pracy w zespołach, prezentujemy prywatne i muzealne bogate zbiory dawnej fotografii, pozwalające nam cofnąć się w czasie, przywrócić twarze naszych rodziców, dziadków - członków zespołów i ożywić w pamięci jeden z wielu aspektów historii koniakowskich zespołów regionalnych, którą dziś dodatkowo utrwalamy piórem** - pisze Urszula Gruszka we wstępie do albumu.

Nie wszystko udało się w albumie umieścić, ale i tak jest on świetnym świadectwem dziedzictwa Zespołu, który ma ponad 60-letnią tradycję (założony w 1952 roku) i jest laureatem wielu nagród i wyróżnień w Polsce i za granicą.

Książkę można nabyć w istebniańskim GOKu oraz w sklepach góralskich w Istebnej i Koniakowie. To już kolejna publikacja na temat związany z historią Koniakowa - pod koniec ubiegłego roku w Koniakowie ukazała się monografia "Ojcowizna koniakowskich górali" napisana również przez Małgorzatę Kiereś (Pisaliśmy: [Promocja z rewelacjami](#)).

(red.)